

WYROK Z DNIA 1 KWIETNIA 2004 R.

SDI 8/04

Przewodniczący: sędzia SN Józef Dolhy (sprawozdawca).

Sędziowie SN: Ewa Gaberle, Józef Szewczyk.

Sąd Najwyższy – Izba Karna z udziałem Rzecznika Dyscyplinarnego Prokuratora Generalnego oraz protokolanta w sprawie prokuratora obwinionego o przewinienie dyscyplinarne, po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 1 kwietnia 2004 r. kasacji, wniesionej przez obwinionego, od orzeczenia Odwoławczego Sądu Dyscyplinarnego dla Prokuratorów przy Prokuratorze Generalnym z dnia 4 lipca 2002 r., sygn. akt (...) zmieniającego orzeczenie Sądu Dyscyplinarnego dla Prokuratorów przy Prokuratorze Generalnym z dnia 4 marca 2002 r., sygn. akt (...)

u c h y l i ł zaskarżone o r z e c z e n i e i zmienione nim orzeczenie Sądu Dyscyplinarnego dla Prokuratorów przy Prokuratorze Generalnym i uniewinnił obwinionego prokuratora od popełnienia przypisanego mu przewinienia dyscyplinarnego, kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego obciążył Skarb Państwa.

U z a s a d n i e n i e

Sąd Dyscyplinarny dla Prokuratorów przy Prokuraturze Generalnym RP orzeczeniem z dnia 4 marca 2002 r. uznał obwinionego prokuratora Prokuratury Rejonowej za winnego tego, że: w okresie od dnia 5 listopada 1999 r. do dnia 29 listopada 1999 r. prowadząc śledztwo Prokuratury Rejonowej o sygn. 1 DS 1512/99, dopuścił się przewinień służbowych, polegających na oczywistej i rażącej obrazie przepisów prawa, a w szczególności § 59 ust. 2 pkt 3

Regulaminu wewnętrznego urzędowania powszechnych jednostek organizacyjnych prokuratury, tj. przewinienia dyscyplinarnego z art. 66 ust. 1 ustawy z dnia 20 czerwca 1985 r. o prokuraturze (Dz. U. z 1994 r. Nr 19, poz. 70 z późn. zm.) i na podstawie art. 67 ust. 1 cyt. ustawy wymierzył mu karę dyscyplinarną nagany.

Z ustaleń Sądu wynika, że uchybienia w prowadzeniu śledztwa polegały na ograniczeniu zakresu postępowania dowodowego, w szczególności odstąpieniu od: uzyskania opinii sądowo-psychiatrycznej dot. podejrzanego Michała C., opinii biegłego z zakresu medycyny sądowej pozwalającej na ustalenie stopnia obrażeń ciała doznanych przez pokrzywdzonego, poszukiwania dowodów osobowych co do przebiegu zdarzenia, a w konsekwencji podjęciu przedwczesnej decyzji o umorzeniu postępowania przygotowawczego na zasadzie art. 17 § 1 pkt 2 k.p.k.

Od tego orzeczenia odwołanie wniósł obwiniony, kwestionując zasadność skazania. W wyniku rozpoznania odwołania obwinionego Odwoławczy Sąd Dyscyplinarny dla Prokuratorów przy Prokuratorze Generalnym RP orzeczeniem z dnia 4 lipca 2002 r. zmienił zaskarżone orzeczenie w ten sposób, że uzupełnił opis czynu przez przyjęcie, iż zarzucone przewinienie służbowe popełnione zostało w dniu 29 listopada 1999 r. i polegało na oczywistej oraz rażącej obrazie przepisów prawa, a w szczególności art. 59 ust. 2 pkt 3 Regulaminu wewnętrznego urzędowania powszechnych jednostek organizacyjnych prokuratury poprzez wydanie postanowienia o umorzeniu śledztwa przy bezpodstawnym przyjęciu, że społeczna szkodliwość czynu z art. 280 § 2 k.k. zarzuconego Michałowi C. jest znikoma, zaś w pozostałym zakresie zaskarżone orzeczenie utrzymał w mocy.

Kasację od orzeczenia Odwoławczego Sądu Dyscyplinarnego wniósł obwiniony, zarzucając rażącą obrazę przepisów prawa, polegającą na bezpodstawnym przyjęciu, że czyn obwinionego wyczerpuje znamiona przewinienia służbowego, polegającego na oczywistej i rażącej obrazie

przepisów prawa, a w szczególności art. 59 ust. 2 pkt 3 Regulaminu wewnętrznego urzędowania powszechnych jednostek organizacyjnych prokuratury, poprzez wydanie postanowienia o umorzeniu śledztwa przy bezpodstawnym przyjęciu, że społeczna szkodliwość czynu z art. 280 § 2 k.k. zarzucanego Michałowi C. jest znikoma, podczas gdy zdaniem autora kasacji, pogląd ten uznać należy za nietrafny, albowiem przypisany obwinionemu czyn nie zawiera znamion przewinienia służbowego, tj. przesłanek oczywistej i rażącej obrazy przepisów prawa, a wydanie postanowienia o umorzeniu śledztwa w sprawie przeciwko Michałowi C. wydane zostało zgodnie z obowiązującymi przepisami prawa. W konkluzji skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego orzeczenia oraz orzeczenia Sądu dyscyplinarnego pierwszej instancji i uniewinnienie.

W pisemnej odpowiedzi na kasację Rzecznik Dyscyplinarny Prokuratora Generalnego wniósł o oddalenie kasacji.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kasacja zasługuje na uwzględnienie.

Zgodnie z art. 68 ust. 1 ustawy z dnia 20 czerwca 1985 r. o prokuraturze (Dz. U. z 1994 r. Nr 19, poz. 80 ze zm.) oczywista i rażąca obrazy przepisów prawa, której dopuścił się prokurator w trakcie wykonywania powierzonych mu zadań, stanowi przewinienie dyscyplinarne. Obraza, o której jest mowa w cyt. przepisie, określona została dwoma przymiotnikami, które wyznaczają przedmiotowe znamiona tego przewinienia dyscyplinarnego. Mamy z nim do czynienia wówczas, gdy naruszenie prawa ma charakter oczywisty. Określenie to odnieść należy do rodzaju, wagi i rozmiaru błędu popełnionego przy stosowaniu lub wykładni prawa. Obraza jest oczywista, gdy popełniony błąd jest łatwy do stwierdzenia, gdy bez głębszej analizy można zastosować właściwy przepis, oraz gdy rozumienie przepisu prawa nie powinno budzić wątpliwości u przeciętnej osoby o kwalifikacjach prawniczych. Określenie „rażąca” odnosi się

natomiast do skutków obrazy przepisów prawa. Dla uznania działania prokuratora za delikt dyscyplinarny nie wystarcza bowiem dopuszczenie się oczywistego błędu dla należycie wykształconego prawnika. Popełniony błąd musi też narażać na szwank prawa i istotne interesy stron (innych osób biorących udział w postępowaniu) albo powodować szkodę. Zagrożenie dla dobra wymiaru sprawiedliwości może również wyznaczać cechę naruszenia prawa określoną jako „rażąca obrazy”. Dla uznania obrazy przepisów prawa za przewinienie dyscyplinarne konieczne jest przypisanie jej dwu tych cech łącznie. Od strony podmiotowej natomiast do przypisania prokuratorowi popełnienia przewinienia dyscyplinarnego wystarczający jest każdy rodzaj winy, także wina nieumyślna (por. wyrok SN z dnia 27 czerwca 2002 r., SNO 18/02, OSN-SD z. I-II/2002 r.).

Nie ma oczywistej i rażącej obrazy przepisów prawa w sytuacji, gdy orzeczenie wydane przez prokuratora jako organ prowadzący postępowanie karne mieści się w granicach przyznanych mu uprawnień, a nie wchodzi w grę przejawy oczywistej bezprawności i rażącego zawinienia przy podejmowaniu przez niego decyzji.

W przedmiotowej sprawie podstawą uznania obwinionego za winnego przewinienia dyscyplinarnego i wymierzenia mu kary dyscyplinarnej, było wydanie postanowienia o umorzeniu śledztwa w oparciu o bezpodstawną – w ocenie sądów dyscyplinarnych orzekających w sprawie – ocenę stopnia społecznej szkodliwości czynu z art. 280 § 2 k.k. zarzucanego Michałowi C.

Wprawdzie istotnie treść argumentacji zawartej w uzasadnieniu postanowienia o umorzeniu śledztwa razi ogólnikowością, nie mniej jednak z okoliczności sprawy wynika, że głównym wyznacznikiem oceny przez obwinionego stopnia społecznej szkodliwości czynu był rodzinny charakter zdarzenia (sprawca – syn, ofiara – ojciec), jednoznaczne przebaczenie przez pokrzywdzonego sprawcy, szczerą skrucha i żal wyrażone przez podejrzanego, gotowość poddania się leczeniu odwykowemu.

Nie budzi zatem wątpliwości, że u podłoża kwestionowanej decyzji leżały przede wszystkim względy humanitarne, wzgląd na dobro rodziny. Tego rodzaju kryteria nie są wyłączone z okoliczności przedmiotowych i podmiotowych, stanowiących podstawy oceny stopnia społecznej szkodliwości czynu, nawet stanowiącego zbrodnię. W tych warunkach fakt, że Prokurator Generalny w trybie art. 328 § 1 k.p.k. uchylił wydane przez obwinionego postanowienie o umorzeniu śledztwa, nie może, niejako automatycznie, uzasadniać odpowiedzialności dyscyplinarnej prokuratora, gdyż kompleksowa ocena uwarunkowań decyzji procesowej nie daje podstaw do przyjęcia, że doszło do „oczywistej i rażącej obrazy przepisów prawa”.

Z powyższych motywów Sąd Najwyższy, uwzględniając zarzuty i wnioski kasacji obwinionego, uchylił zaskarżone orzeczenia i uniewinnił obwinionego prokuratora od popełnienia przypisanego mu przewinienia dyscyplinarnego.